

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:

Biała-Podlaska, ulica Narutowicza L. 45.

otwarte codziennie od 2 — 5.

Filja Redakcji i Administracji:

Siedlce, ulica Szpitalna L. 5.

otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona $\frac{1}{4}$ 200 zł., $\frac{1}{2}$ 110 zł., $\frac{1}{8}$ 60 zł.,
 $\frac{1}{16}$ 30 zł., $\frac{1}{32}$ 18 zł., $\frac{1}{64}$ 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50% drożej. Reklamy o 100%
 Drobne po 10 groszy za wyraz.

Do Bialskich Wychowawców.

Zjazdy Wychowawców gimn. bialskiego odbyte w r. 1922 i 1928, jak również ofiarność Panów wyjątkowa na rzecz budowy pomnika Kraszewskiego stwierdziły, że serdeczne więzy zadzierzgnięte z Białą na ławie szkolnej nie przerwały się, ale trwają, że w sercach Ich jest pielęgnowany i starannie strzeżony kącik wspomnień bialskich tych lat na które przypadły Wasze farysowe boje o „polską wiarę, o polski język i narodowe ideały”.

W momencie 25 letniej rocznicy walki panów o szkołę polską przez strejk Wasz niech mi będzie wolno przesłać ten skromny numer „Podlasiaka” w nadziei, że Panowie go przejrzą i może zapragną w dalszym ciągu przez stałe otrzymywanie pisma zachować stały kontakt z Białą.

W piśmie naszym prócz kroniki obecnego życia bialskiego zamieszczać będziemy często artykuły dotyczące historii z minionych lat „Książęcego Grodu”. Ten regionalny charakter pisma upoważnia byśmy się odwołali do wszystkich przyjaciół Białej, by nam w trudnych warunkach pomogli, przesłali swe uwagi dotyczące pisma i życzenia z których jak najchętniej z korzystamy.

Miłość do Białej stanowi wyraźny łącznik między Panami, a redakcją. Nie wątpimy że na tem podłożu znajdzie się wspólny język do porozumienia się jak najlepiej służyć sprawie która jest wszystkim przyjaciółom miasta wspólna. Wierząc, że słowa te szczerze do Panów skierowane znajdą żywy i szczery odzew.

Przesyłamy ten numer „Podlasiaka” z prośbą o poparcie.

Redakcja.

Na morze!!

W ciągu lutego b. r. cała Polska uroczyście święci historyczny jubileusz 10-tej rocznicy naszego dostępu do morza, o posiadaniu którego marzyły szeregi pokoleń polskich. Wiadomą jest rzeczą, że samo posiadanie morza nie warunkuje bogactwa i potęgi Państwa. Dlatego potrzebna jest silna flota morska jak wojenna tak i handlowa. Początki jak jednej tak i drugiej Polska już ma. Nie jest to jednak ten ston, w którym Państwo nasze jako silne mocarstwo, trwać może. Polska, ażeby zaspokoić swe potrzeby morskie i stać się naprawdę silnym mor-

skiem mocarstwem oraz by zatrzymać w kraju około 400 milionów rocznie, które płaci obcym za wywóz naszych i przywóz zamorskich towarów, musi posiadać najmniej 300 okrętów handlowych. Do tego stanu posiadania własnych okrętów my wszyscy obywatele Państwa musimy dążyć za wszelką cenę. Jest to jeden z najważniejszych nakazów naszych na chwilę obecną. Rząd sam bez pomocy wszystkich obywateli temu gigantycznemu zadaniu nie podoła. I dlatego też Komitet Floty Narodowej, jako instytucja społeczna, powołana do życia Ustawą Sejmową z dn. 16 lutego 1927 r. do gromadzenia funduszy na budowę silnej floty morskiej, dziś w dniu 10-ej rocznicy naszego dostępu do morza, zwraca się do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej z apelem w kierunku składania ofiar na ten wielki cel państwowy.

Obywatelu! W myśl założenia że silna flota morska, to Twój dobrobyt, nie poskap grosza na wielką sprawę.

Słuchaj Polsko!

Przez Twore pola, wzgórza rzeki idzie przepołężny szum jakiś nieznan.

To nie łąny zielone, ani bory nad brzegami Wisły, Niemna i Dźwiny tak szumią.

To morze mówi!

Idzie głos jego z przeolbrzymiej piersi, rzucony w przestworza.

Słuchaj Polsko!

Zali nie rozumiesz, nie czujesz tętna życia, idącego od morza? Ono prosi Cię o własne okręty, na których w szeroki świat wypłyniesz. Od morza zew idzie.

Na morze!! budować porty, budować okręty!

Niech dla celu tego nikt grosza nie pożałuje!

Polsko, słyszysz?!

Sekretarz Gennralny K. Fl. N.

Komitet

Gen. M. Zaruski.

Floty Narodowej Warszawa Elektrałna 2

P. K. O. Nr. 30.

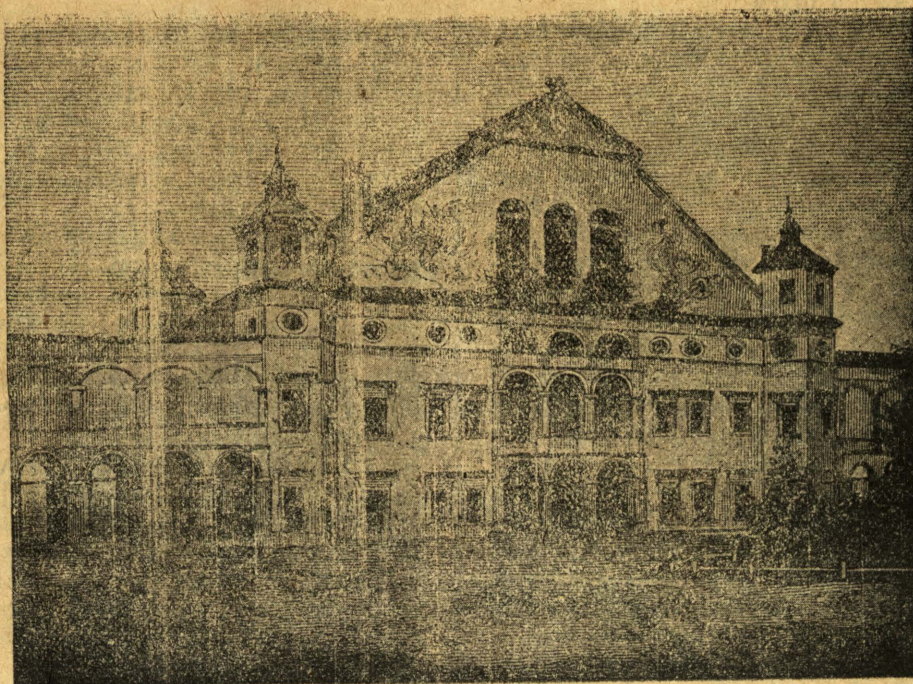
Tam wpłacaj.

Józef Ryszkiewicz.

Na zamku w Białej.

Kupy gruzów i chwasty, na miejscu wspaniałych murów pałacowych. Zamiast dawnych odgłosów surm bojowych, rogów myśliwskich, śmiechów i szeptań miłosnych, rozlega się tak brodatych kóz, ogryzających szczątki krzewów porastających dawne fosy i wały obronne. Wizerunek załączony przed-

stawia właśnie gmach pałacowy w stanie, w jakim znajdował się jeszcze w r. 1863. Założony podobno przez Krzysztofa Radziwiła znanego Sierotkę, w połowie XVI wieku, musiał jednak znacznie później zostać wykończonym lub wybudowanym, o czym wygląd zewnętrzny zdaje się świadczyć.



Świetne czasy zamku łączyły się z kwitnącym stanem miasta. W 1628 roku szkoła tutejsza nazwę akademii nosząca, otrzymuje stały zasiłek stypendjalny od Aleksandra Ludwika Radziwiłła. Szkoła ta, będąc filią akademii Krakowskiej zasilaną też była krakowskiej wszechnicy profesorami. I tak w r. 1633 Wiłski, oficyał podlaski, powiększając fundusze szkoły, pomnożył liczbę pedagogów.

Na zamku więc gościli często uczeni krakowscy, siejąc wiedzę której zdrowe ziarno dostawało się innym miastom i miasteczkom dziś zaledwie znanym jako skromne osady. Huczno i gwarno bywało na Bialskim zamku. Saska epoka, słynna z uczt i wesołych zabaw, małych czynów a głośnych zbrodni, odbijała się głośnie echem w murach pałacu Radziwiłłów, którzy w tym czasie stale mieszkając w Białej zbierali u swych gościnnych stołów tłumy szlachty z Litwy i Korony, ciągnącej na dwór możnego magnata dla protekcji, wypitki i wybitki, o co przy ciągłych ucztach i pełnych dzbanach nie było także trudno. Mieszkali tu na owe czasy Michał Kazimierz Radziwiłł, hetman polny litewski, zwany Rybeńko, dla używanego przezeń przysłowia, z żoną Urszulą z Wiśniowieckich.

Świetne to były dla zamku chwile. Od rana do wieczora goście mieli rozrywek co niemiara. Za pałacem ciągnął się obszerny zwierzyńiec, w którym oprócz sprowadzonych 600 danieli, bujały inne krajowe zwierzęta, jak łosie, jelenie, sarny, a pewnie i żubry, improwizowano więc łowy, a na wielkim dziedzińcu przedpałacowym młodzież dosiadała koni, harcując, goniąc do pierścienia, lub urządzając modne już w XVIII wieku karuzele.

Lata panowania królów saskich, były dla naszego kraju jakby ciszą morską, burzę poprzedzającą. Coraz mniej wtedy gustowano w rycerskich rozrywkach. W czasach owych nie, jak to powiada Mickiewicz, o dworku Maćka Dobrzyńskiego że „wygnała” zeń „Marsa Ceres gospodarna”, lecz z całego kraju wygnała go Wenus i to będąc sama w niezupełnie dobrym gatunku. Był to fałszyk w całym znaczeniu owej bogini miłości z Olimpu.

Podrobiona na dworze Ludwików w Paryżu ostatecznie sfalszowana została w Dreźnie przez rozpustnego Augusta II. Z Dreźnie dostawszy się do Polski, owa pół-bogini zaczęła swe rządy, poczynając naturalnie od sfer najbardziej do dworu królewskiego zbliżonych, a powoli dostając się w beczkach wysączonego nad miarę węgryna do dworów dworów a nawet i chał włościańskich, awansując Kachny i Zochny na subretki pań i faworytki panów.

Gdy zapadł mrók, zaciszne aleje parku w Białej niejednego zwierzenia były świadkiem, niejedną zdradę pokryły tajemnicą ciemności swych drzew.

Na stawie, zarośniętym sitowiem i trzciną kołysały się bogato przybrane łódzie, paliły lampjony a nie tyle dzielni, jak wykutni strojem wiosłarze wozili po gładkiej powierzchni wód stawu i przepływającej przezeń rzeczki Krzny, boginie swych serc. Ale oto słysząc muzykę od strony zamku, łódzie szybko kierują się do brzegu, z cieniów parku wynurzają się coraz nowe postacie gości, a wszyscy dążą w stronę pałacu.

Nie jeden i nie jedna może woleliby pozostać nadal w miłym sam na sam, ale konwenanse towarzyskie każą stawić się do szeregu gości uproszonych na wspaniałe teatrum. Po raz pierwszy właśnie grać będą nowe dzieło gospodyni domu, księżna bowiem Urszula, będąc wielką miłośniczką sceny, sama sztuki dramatyczne pisała, utrzymując z wielkim nakładem artystów oraz wspaniałe urządzenie całego teatru. Świetne stroje pań, przybranych z cudzoziemską, i panów, z których niektórzy — starsi — podgoloną czupryną, zawieszonym wąsem i wylotami kontuszy dziwnie marzono odbijają od strojnych ale lalkowatych ubiorów. francuskich reszty mężczyzn, każą zapomnieć,

że to się dzieje nie w stolicy, ale mieście prowincjonalnem województwa brzeskiego. W przedstawieniu i w antraktach pani domu jako pisarka odbiera różnej szczerości hołdy i powinszowania. Powodzenie sztuki naturalnie ogromne, bo teatr, artyści, sztuka grana i większość publiczności, to własność zależna od autorki. Po przedstawieniu ucztą, a nie rzadko, zwłaszcza zimą, tańce, szlachta z pochodniami, a wczasie postu w karty rozpowszechnione owe czasy na dobre.

Zbliża się pora przedsejmowych sejmików, nowy więc wygląd przyjmują apartamenty możnowładcze. Znika tak zwana śmietanka towarzyska, dziedzińiec, szopy, stajnie i zabudowanie folwarczne wypełniają kałamażki i wózki drobnej szlachty. Owdzie zarzy pod zdobycznym z czasów króla Jana dywydykiem — podjezdek, poczubią się pacholkiwie zamożniejszych szaraków o miejsce na konie, lecz wnet podstarość, przy pomocy argumentu w postaci kańczuga, wszystko doprowadza do porządku. W pałacu tymczasem, zastawiono stoły, dolne sale wraz z ogromnym przedsiönkiem pełnią rolę jadalni, na górne piętra skrył się gospodarz z żoną i wykwiutniejszymi gośćmi.

Każdy nowo przybywający szarak siedział za stołem, jadł, pił, a siedział dni kilka, nie pytany skąd i co zaczął, dworscy zaś studzy ściśle mieli zlecenie, by próżne szkła nie stały przed gośćmi, to też ustawiane na kozłach ankry smoliste, opróżniane często ustępowały wnet miejsca swym pełnym towarzyszom. W olbrzymiej kuchni na rozmach obracanych przy pomocy konnego kieratu piekły się oporne woły, łosie, jelenie, barany i t. d. Zręczni dworzanie krążąc i przepijając do podпиты gości, dyktowali im wolę pańską, kogo na deputata wybrać na sejmik powiatowy, aby potem poseł od powiatu był po myśli Radziwiłłów, panów prawie połowy Litwy. Nic więc dziwnego, że syn Michała i Urszuli, Karol Radziwiłł, później Panie Kochanku zwan, mając lat 14 już był jako poseł na sejm w 1748 przez oszmiańską szlachtę wybrany, nie tęgą głową obdarzony w latach dojrzalszych, pustak, hulaka, szalawila — jakim musiał być w tak młodym wieku, łatwo sobie wyobrazić. Daje to jednak smutny obrządek prowadzonych wolnych wyborów, wyborców i zasług osobistości, wysyłanych w poselstwie.

(Dokończenie nastąpi.)

Dr. Antonina z Myszyńskich Ungauerowa.

O królu Janie Sobieskim.

(Ciąg dalszy).

Dorastający Jan Sobieski był młodzieńcem pełnym zalet i wdzięku, o sercu kochającym, umyśle zamiłowanym w pracy umysłowej. Zapowiadał męża wielkiej piękności, dowcipu, żelaznej woli i zapалу do służenia ojczyźnie, do trudów i niebezpieczeństw.

Matka u grobu dziada swego hetmana Żółkiewskiego czytała synom list ostatni tegoż do króla Zygmunta III-ciego radzący, „aby wszelkie usiłowania Polski zwrócone były przeciwko potędze Muszumanów”. Hańba traktatu Buczackiego, (który wydarł Polsce Kamieniec-Podolski, z Podolem i Ukrainą) zapalała wyobraźnię młodzieńca do zemsty i odwetu. Rósł jak Dawid w świadomości swej roli wybrańca bożego, mającego ocalić chrześcijaństwo, zmyć hańbę danielstwa padołszachowi otomańskiemu (od traktatu Buczackiego), wyzwolić Kamieniec-Podolski, Podole i Ukrainę, pomścić śmiercią tyłu rycerzy bliskiej rodziny Jakób Sobieski, który w młodości dużo podróżował wysłał dorosłych synów do Anglii, Francji, Włoch, Porty Otomańskiej, gdzie



zaz. ...
reumatyzmie

ASPIRIN
tabletki

Originalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem BAYER w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

Sobieski naocznie mógł badać potęgę dla złamania, której był chowany. W Paryżu młodzi ludzie mieli kończyć nauki i uczyć się dworskiej ogłady. Błogosławiając synów w Żółkwi w roku 1644 Jakób Sobieski żegnany ze łzami rzekł:

„Dzieci moje zajmujcie się we Francji sztukami pożytecznymi, bo co się tyczy tańca będziecie mieli czas do wydoskonalenia się w tym z Tatarami”.

W Paryżu Sobiescy mile byli przyjęci na dworze Anny Austrijczki. Król Ludwik czternasty był dzieckiem, kardynał Mazarini rządził Francją. Dwór Francuski był areną wesołej zabawy, tańców, intryg z pięknymi kobietami, zalotnictwa. Sobiescy znani byli dworowi, gdyż Jakób Sobieski był przyjacielem króla Henryka czwartego. Piękność, młodość, znakomitość ich rodu zapewniała im powodzenie. To też młody Jan Sobieski bawił się wesoło. Pragnąc ćwiczyć się w sztuce wojkowej wszedł do znanej z mistrzostwa we władaniu bronią kompanii czerwonych muszkieterów. Dziwnym zbiegiem okoliczności dane było młodzieńcom w Paryżu przyjąć udział w poselstwie polskim wjeżdżającym do Paryża, aby prosić o rękę Marii Ludwiki Gonzagi (księżniczki Kłwji, Newers i Mantni), dla króla polskiego Władysława czwartego.

KRONIKA PODLASKA.

KALENDARZYK.

23 lutego	— Piotra Damjana —	niedziela
24 „	— Macieja Ap. —	poniedz.
25 „	— Cezarego W. —	wtorek
26 „	— Aleks. B. —	środa
27 „	— Leandra —	czwartek
28 „	— Romana —	piątek
1 marca	— Albina —	sobota

Z SIEDLEC.

Kurs sanitarny. Staraniem Okręgowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przygotowania wojskowego w Brześciu n/Bugiem zostanie zorganizowany kurs sanitarny od 12 kwietnia do 12 czerwca r. b. Warunki przyjęcia na kurs: ukończenie 7 oddziałów Szkoły Powszechnej, 18 lat skończonych i dobry stan zdrowia. Ostateczny termin składania podań 27 lutego r. b.

Teatr. W sali Klubu Miejskiego dn. 9 b. r. staraniem sekcji dramatycznej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Siedlcach odegrane były 3 komedijki jednoaktowe p. t. „Bilecik miłosny”, „Pokój do wynajęcia” i „Wigilia św. Andrzeja. 25% czystego zysku przeznaczono na odbudowę Kościoła Garnizonowego w Siedlcach.

Odczyt. Staraniem Okręgowej Spółdzielni Siedleckiej odbędzie się 16 lutego o godz. 13-ej, w sali Domu Ludowego odczyt p. t. „Odrodzenie gospodarcze kraju”. Odczyt zostanie wygłoszony przez redaktora „Spółnoty” p. Edmunda Walewskiego z Warszawy.

Poranek artystyczny. W sali Klubu Miejskiego dn. 8 b. m. o godz. 1-szej od.

był się poranek artystyczny przy udziale artystów scen praskich i innych. W programie p. Orzelskiego były utwory Moniuszki, pieśni serenady krakowiaki, w programie zaś p. Marji Orzelskiej deklamacje: I. o i Polska. Oda do młodości oraz kilka utworów humorystycznych jak to; Baba w sejmie, Hallo, hallo radio.

Poranek ten odbył się tylko dla młodzieży szkolnej.

Z BIAŁEJ.

Zwyczajne posiedzenie Sejmiku odbędzie się dn. 17-go (poniedziałek) lutego r. b. o godz. 10-iej w sali posiedzeń Sejmiku w Zamku pod wieżą z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie posiedzenia. 2) Odczytanie protokołu z posiedzenia Sejmiku z dn. 14 i 15 października 1929 r. 3) Zatwierdzenie uchwał Wydziału. 4) Protokół Komisji Rewizyjnej z dokonanej rewizji i wyjaśnienia Wydziału Powiatowego do protokołu Komisji Rewizyjnej. 5) Zatwierdzenie budżetu wykonawczego Powiatowego Związku Komunalnego za rok 1928/29. 6) Zatwierdzenie przez Pana Wojewodę budżetu Powiatowego Związku Komunalnego na rok 1929/30. 7) Uchwalenie budżetu Powiatowego Związku Komunalnego na rok 1930/31. 8) Upoważnienie Wydziału Powiatowego do przenoszenia kredytów z pozycji na pozycję w wydatkach rzeczowych w budżecie Pow. Związku Komunalnego na rok 1930/31 na podstawie § 51 Rozp. Min. Sprawiedliwości z dn. 28 czerwca 1926 r. (Dz. Nst. Nr. 75 poz. 433). 9) Uchwalenie budżetu szpitala Karola Boromeusza. 10) Uchwalenie budżetu cegielni w Łomazach. 11) Uchwalenie statutu o opłatach drogowych. 12) Uchwalenie statutu od przedmiotów zbytku. 13) Uchwalenie statutu podatku inwestycyjnego. 14) Uchwalenie 100% dodatku komunalnego do podatku państwowego od nieruchomości. 15) Uchwalenie o podwyższenie do 90% dodatku do państwowego podatku gruntowego na rzecz Powiatowego Związku Komunalnego. 16) Upoważnienie Wydziału Powiatowego do zaciągnięcia krótkoterminowych pożyczek w Polskim Banku Komunalnym do wysokości 100.000 zł. na zasilenie funduszu kasy Sejmiku i upoważnienia osób do podjęcia pożyczki i podpisania zobowiązań dłużnych. 17) Upoważnienie Wydziału Powiatowego do zaciągnięcia w innych bankach u firm i u osób prywatnych krótkoterminowych zobowiązań wekslowych do wysokości 100.000 zł. na pokrycie wydatków budżetowych i upoważnienia osób do podpisania tych zobowiązań. 18) Upoważnienie Wydziału Powiatowego do zaciągnięcia pożyczki w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych długoterminowej pożyczki w wysokości 100.000 zł. na ogniotrwałe budownictwo i upoważnienie osób do podjęcia pożyczki i podpisania skryptu dłużnego. 19) Upoważnienie Wydziału Powiatowego do zaciągnięcia w Polskim Banku Komunalnym z pożyczkowo-zapomogowego funduszu drogowego na budowę dróg długoterminowej pożyczki w wysokości 100.000 zł. i upoważnienia osób do podjęcia pożyczki i podpisania skryptu dłużnego. 20) Upoważnienie Wydziału Powiatowego do zaciągnięcia w Polskim Banku Komunalnym długoterminowej pożyczki w 8%, obligacji tegoż Banku do wysokości 150.000 zł. na powiększenie funduszu zakładowego Powiatowej Kasy Komunalnej powiatu białskiego i upoważnienia osób do podjęcia pożyczki i podpisania skryptu dłużnego. 21) Powołanie trzech członków Komisji Rewizyjnej na miejsce p. p. Szenejko Stepkowskiego i Sakowicza. 22) Powołanie członków Komisji oświatowej. 23)

Uzupełnienie i zmiana składu członków Komisji Opieki Społecznej. 24) Przystąpienie Sejmiku białskiego do Związku Międzykomunalnego organizacji w Lublinie „Domu matki i dziecka”. 25) Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych sprawozdanie z działalności. 26) Upoważnienie Wydziału Powiatowego do podpisania aktu notarialnego na sprzedaż Komitetowi Rodzicielskiemu przy gimnazjum męskim ziemi około 700 mtr. 2 przylegającej do gimnazjum męskiego. 27) Wybór trzech członków do Rady Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Biała Podlaska. 28) Upoważnienie Zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności do zaciągnięcia w Państwowym Banku Rolnym krótkoterminowej pożyczki do wysokości 20.000 zł. pod rejestrowy zastaw zbożowy. 29) Przystąpienie Powiatowego Związku Komunalnego do Powiatowej Spółdzielni betoniarskiej. 30) Udzielenie Spółdzielni Rolnik gwarancji na zaciągnięcie długoterminowej pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego. 31) Wnioski Wydziału Powiatowego. 32) Wolne wnioski.

Zjazd przedstawicieli Instytucji kredyt.-oszczęd. pow. Białskiego. W dniu 30 I. r. b. w sali Sejmiku w Zamku odbył się zjazd oszczędnościowy Przedstawicieli Instytucji Kredytowo-oszczędnościowych pow. Białskiego. Otwarcia zjazdu dokonał Pan Starosta, który w przemówieniu swym wykazał cel i zadanie owego zjazdu, poczem nastąpiły referaty.

Pan dr. A. Goldfinger wygłosił „Kasy Komunalne, ich zadania i organizacja”. p. Stefan Lewiński „Dotychczasowa działalność Kas Komunalnych”, p. dyr. Mach „Kasy Stefczyka i ich zadania” i p. dyr. A. Bonikowski „Współpraca instytucji kredytowo-oszczędnościowych”. Po referatach nastąpiła ożywiona dyskusja i chwalenie rezolucji.

1) Zjazd wzywa urzędy gminne do zwalniania od pobierania opłat za czynności poświadczania podpisów potrzebnych pożyczkobiorcom w Pow. Kasie Komun. i Gminnych Kasach Pożyczk. — Oszcz.

2) Zjazd zwraca się do P. B. R. z prośbą o prolongatę ze względu na kryzys cen w rolnictwie kredytów tak na cele ogólne jak i specjalne.

3) Zjazd postanawia zwrócić się do Kas Stefczyka o jaknajszersze udzielanie kredytu skryptowego, zamiast wekslowego. Przedstawiciele Banków Państwowych Zjazd prosi o zwrócenie się do swych władz z przedstawieniami w tej sprawie.

4) Zjazd zwraca się do Banków Państwowych, a specjalnie do P. B. R., by również i kredyty na cele ogólne były rozdzielane Gminnym Kasom Poż. Oszcz. przez Pow. Kas Komunalne.

5) Zjazd postanawia zwrócić się do władz Banków Państwowych o przyznawanie kredytów na cele ogólne Pow. K. K. i Gm. K. P. O. na terminy dłuższe od dotychczasowych, kredytów a zaś na nawozy sztuczne by były udzielane: na nawozy wiosenne 9-cio miesięczne a na jesienne 1-no roczne.

6) Zjazd wyraża opinię, że Zarządy G. K. P. O. winne być kontrolowane w swej działalności przez organy inspekcyjne Wydz. Pow. przynajmniej raz na kwartał.

7) Zjazd postanawia zwrócić się z prośbą do P. B. R., by dla ulżenia rolnictwu w obecnym ciężkim okresie udzielał dłuższego kredytu Związkowi Komunalnym lub Spółdzielniom Rolniczym na skup zboża od drobnych rolników.

8) Zjazd postanawia zwrócić się do władz B. P. R. o równomierne rozdzielanie kredytów między G. K. P. O. i Kasy Stefczyka.

9) Zjazd postanawia zwrócić się do P. B. R., by P. K. Kąt Gm. K. P. O. udzielał więcej kredytu na cele ogólne.

10) Zjazd postanawia zwrócić się do

miarodajnych czynników o przyspieszenie likwidacji b. G. K. P. O., a ewentualnie nadwyżki uzyskane przy likwidacji przelać na kapitały zakładowe G. K. P. O.

Podczas przerwy na zebraniu uczestnicy zjazdu zwiedzili Mleczarnię ziemianką w Białej.

Odczyt. W dniu 8. II. w sali kina „Miraż” pan Starosta Bobek wygłosił odczyt p. t. „Wrażenia z Czechosłowacji”. Słowo wstępne wypowiedział p. dr. Ościak. Pan Starosta w odczycie swym bardzo dobrze zobrazował życie gospodarcze Czechosłowacji, posługując się bliższymi danymi cyframi. Pan Starosta wyraził życzenie, aby Polska poszła śladami Czechosłowacji, co przy usilnej pracy obywateli może to w niedalekiej przyszłości nastąpić. Odczyt sciągnął bardzo wielu słuchaczy.

Życie rolnicze w powiecie białskim. Życie rolnicze w powiecie białskim z każdym rokiem posuwa się naprzód. Organizuje się coraz nowe placówki gospodarcze w każdej niemal wsi powstają Kółka Rolnicze.

W dniu 10. II. przybył do Okr. T-wa Rolniczego instruktor p. Haberman delegowany z W. T. O. z Lublina, celem organizowania młodzieży wiejskiej i starszych gospodarzy w Kółka Rolnicze, gdyż tylko ta droga prowadzi do podniesienia kultury rolnej.

W dniu 12. II. w Błotkowie odbyło się zebranie organizacyjne Kółka Rolniczego przy udziale Instruktor. Zawiazano Kółko Rolnicze do którego weszło 30-tu członków. Następnie p. instruktor Haberman dla gospodarzy wsi Błotków zorganizował konkurs za najlepsze buraki pastewne.

W tymże samym dniu utworzyło się w Błotkowie Koło Młodzieży, pan Haberman do zebranej młodzieży wygłosił pogadankę o znaczeniu Kół Młodzieży i Kółek Rolniczych dla ludności wiejskiej.

Uniwersytet Powszechny. Staraniem Polskiej Macierzy Szkolnej otwarto został na Woli Uniwersytet Powszechny, na którym wygłoszony będzie szereg wykładów z następujących działów: Rysunki odręczne i techniczne, Geometria, Nauka o metalach, Technologia drzewa, Budownictwo, Organizacja pracy, Nauka o Polsce, Wiadomości społeczne, Nauka o zdrowiu.

Laskawy udział w wykładach obiecali pp. Starosta J. Bobek, p. A. Bobek, inż. Cyma, inż. S. Cywiński, inż. A. Karpiński, dr. W. Karpińska, inspektor Kożan, prof. L. Kowalski, prof. H. Kisieliwicz, p. W. Marczykowski, dyr. W. Madlerowa, dr. Ościak, inż. M. Pęczalski, inż. J. Szyller, inż. M. Skarbiński, prof. W. Walewska, p. W. Woszczyński, J. Nowotarski, p. H. Toczowski i inni.

Kierownictwo Uniwersytetu objął dyr. Gimnazjum im. Kraszewskiego Dr. W. Nartoski.

Wykłady odbywać się będą stale

Aspirin
TABLETKI
przy objawach przeziębienia
reumatycznych bólach.
Do nabycia w aptekach

Aspirin
TABLETKI
przy objawach przeziębienia
reumatycznych bólach.
Do nabycia w aptekach

Aspirin
TABLETKI
przy objawach przeziębienia
reumatycznych bólach.
Do nabycia w aptekach



w środy i piątki od godz. 18—20 oraz w niedzielę od 16—17 w lokalu Szkoły Handlowej przy ulicy Kolejowej. Początek kursów dnia 14 lutego o godz. 17 m. 30 w lokalu Szkoły Handlowej — zakończenie w połowie kwietnia.

Na wykłady przyjmowane będą słuchacze powyżej lat 18, opłata miesięczna wynosi 1 złoty.

Zapisy przyjmuje sekretarz Uniwersytetu Powszechnego p. J. Protasiewicz w Wytwórni Samolotów lub w Szkole Handlowej w godzinach wykładów Uniw. Powszechnego.

Uczestnicy kursów po ich całkowitem przesłuchaniu, otrzymywać będą odpowiednie świadectwa.

Kółko dramatyczne. gim. im. J. I. Kraszewskiego zamierza 2 marca odegrać sztukę J. I. Kraszewskiego p. t. „Panie kochanku”. Nazwisko autora jako też postać tytułowa związana z tradycjami Nieświeża i Białej powinny wzbudzić zainteresowanie publiczności.

Echa dawno minionej przeszłości ożyją w ustach młodzieży w tym fragmencie osnutym na tle magnackiego dworu z jego myśliwsko-junackim nastrojem.

Wręczenie toporka strażackiego. W dniu 1-go lutego r. b. jako w dniu imienin p. Starosty Ignacego Bobka delegacje straży pożarnych powiatu bialskiego wręczyły mu pamiątkowy ładnie wykonany toporek strażacki. P. Nowotarski — naczelnik straży bialskiej, w przemówieniu swem zaznaczył że rzesze zorganizowane w 40 placówkach z tysiączną rzeszą członków, w dowód uznania i podziękowania za pracę nad strażactwem ofiaruje Panu Staroście toporek.

Odpowiadając na przemówienie p. Nowotarskiego p. Starosta zaznaczył że jeżeli dzisiaj powiat pokryty jest już dość gęstą siecią straży, to jest to wynik wspólnej ciężkiej pracy, pracy ofiarnej strażackiej wszystkich strażaków i wogóle społeczeństwa.

Ambulatorjum dla zwierząt. W Kodniu, Łomazach i Piszczacu zostały otwarte ambulatorja dla zwierząt. W marcu zaś przy Sejmiku Bialskim zostanie otwarta lecznica dla zwierząt. Kierownictwo lecznicy obejmuje lekarz weterynarz p. Czekajewski.

Kursa betoniarzkie. W Białej zostaną zorganizowane kursa betoniarzkie dla pow. Bialskiego, Konstantynowskiego, Łukowskiego i Radzyńskiego. Kursa organizuje Wydział Powiatowy z ramienia Urzędu Wojewódzkiego przy czynnym współudziale firmy „Centrocement” kursa mają na celu wykształcenie instruktorów betoniarzskich.

Kursa dla rachmistrzów gminnych. W dniu 31. I. i 1. II. w lokalu Szkoły Handlowej odbył się kurs dla rachmistrzów i skarbników gminnych kas oszczędnościowych, zorganizowany przez Państwowy Bank Rolny przy współudziale Urzędu Wojewódzkiego. Na kurs uczęszczało 46 osób z pow. Bialskiego, Radzyńskiego i Konstantynowskiego.

Na kursach wykładali p. p. Długokęski, Lewicki, Ludkiewicz, Trzemiński, Piasecki ref. Urzędu Wojew. Po zakończeniu kursów słuchacze złożyli podziękowanie Panu Staroście Bobkowi za zorganizowanie kursu.

Bal maskowy. W dniu 8. II. staraniem T-wa Dobroczynności odbył się w salach N. O. K. bal maskowy. Wzorem lat ubiegłych za najładniejsze kostjумы zostały przyznane nagrody. Naogół kostjумы za małymi wyjątkami były mało efektowne.

Jury w skład której wchodził p. Strojkowa, Walewska, Targowska Rybska oraz pp. Prezes Kaznowski prok. Tuz i Ehrenkreutz przyznali nagrody: I-szą p. Kalińskiej naszyjnik i łyżeczki dar p. Ehrenkreutza, II-gą p. Radzikowskiemu — figurkę — III-cią p. Witkiewiczównie obraz — dar p. p. Targowskich, IV-tą p. Krzowskiej perfumy i V-tą p. Czatykowej puderniczkę. Wręczenie nagród dokonał p. prok. Tuz.

Organizatorom balu w szczególności pp. kom. Targowskim należne są słowa uznania za przysporzenie dość okazałego dochodu T-wu Dobroczynności.

Zabawa taneczna w gimn. żeńskim. W dniu 8. II. rb. w sali gimnazjum żeńskiego odbyła się zabawa taneczna, na którą zostali zaproszeni uczniowie seminarjum z Leśnej i uczniowie tut. gimn. Na zabawie poraz pierwszy obecni byli rodzice uczennic bardzo to miła nowacja i aby nadal utrzymała się.

Nastroj na wieczorze był bardzo serdeczny i wesoły, młodzież w obecności nauczycielstwa i rodziców bawiła się ochoczo do północy. Uczennice od p. Ehrenkreutza znanego przyjaciela młodzieży dostały słodyczy za co przesyłają Mu serdeczne podziękowania.

Bal garnizonowy. W dniu 1. III. w salach Kasyna Garnizonowego odbędzie się bal z którego dochód przeznaczony będzie na wdowy i sieroty po poległych.

Dancing bridge. W dniu 15. II. oraz w następne soboty karnawału odbędzie się w Kasynie Pracowników P. W. S. „dancing-bridge”.

Kradzież drzewa. W maj Zacisze należącego do Witolda Szulca skradziono z lasu dwie brzozy. Kradzieży dokonał Józef i Bolesław Lewtakowie, których niebawem policja ujęła.

Pożar. W dniu 9. II. w os. Kodeń wybuchł pożar. Spalił się budynek mieszczący pod jednym dachem mieszkanie, stodołę i chlew. Poszkodowana Marianna Szkodzińska oblicza straty na 2365 zł.

Przyczyna pożaru nieustalona.

Z LEŚNEJ.

Ojciec Augustym Jędrzejczyk, przeor z Leśnej wykonał podobiznę cudownego obrazu Matki Boskiej Leśniańskiej dla kościółka w Bukowicach i umieścił ją w ołtarzu. Mieszkańcy Bukowic witali obraz uroczystie. Teraz staruszkowie i dzieci, kiedy jesienią i zimą nie mogą chodzić do Leśnej, mają na miejscu podobiznę swej ukochanej Matki, szczególnej opiekuńki ludu podlaskiego.

Z ROSSOSZA.

Nocna instrukcja Straży Pożarnej. O godzinie 11 m. 50 w nocy z dnia 30 na 31 stycznia r. b. Instruktor Straży Pożarnych zaalarmował Ochotniczą Straż Pożarną w Rossoszu. W ciągu 15 minut na alarm przybyło 7-miu strażaków, oraz dostarczono do wyjazdu straży 3 koni. Rezultat instrukcji bardzo dobry, co należy przypisać pracy Zarządu straży i naczelnika p. Skolimowskiego Stanisława.

Z PISZCZACA.

Zabawa Strażacka. W dniu 1-go lutego r. b. Ochotnicza Straż Pożarna w Chotyłowie, urządziła w sali Domu Strażackiego w Piszczacu zabawę taneczną, poprzedzoną przedstawieniem. Wzorem urządzona zabawa dała nadspo-

dziewany wynik, przedewszystkiem ubawiono się doskonale — no i kasa dała około 500 zł. dochodu. Po zabawie Zarząd Straży podejmował zaproszonych gości, podczas biesiady przemawiali: pp. Instruktor Okręgowy J. Naumiuk, Naczelnik Straży P. Woltanski. Zabawa trwała do godziny 10 rano.

Z KORCZÓWKI.

W dniu 9. II. o godz. 13-ej w obecności Pana Starosty Bobka, vice-starosty p. dr. Ościaka, p. Inspektora Kozana, p. Naczelnika Derkowskiego oraz zgromadzonej ludności nastąpiło uroczyste otwarcie Agencji Pocztovej w Korczówce. Poczta ta obsługiwać będzie część powiatu Radzyńskiego jako to: Kolembrody, Kozły, Witoroż, Krasówka i inne wioski.

W krótkim czasie w Korczówce ma nastąpić również otwarcie gminy.

Z cichej i zapadłej wioski podlaskiej jaką do niedawna była Korczówka, dzięki niezmordowanej pracy ks. prob. Zawadzkiego wieś budzi się do życia, w niedługim czasie stanie się wzorową wsią na Podlasiu z której przykład będą brały inne okoliczne wioski. Korczówka stanie się drugim Liskowem ks. prob. Zawadzkiego, który wszystkie swe wolne chwile poświęca pracy społecznej i oświatowej w Korczówce, życzymy jak najlepszych wyników.

Dział Gospodarczy.

Pielegnowanie łąk.

Do czynności pielegnowania łąk należy przedewszystkiem 1) utrzymanie wszelkich urządzeń znajdujących się na łąkach we właściwym stanie, 2) utrzymanie powierzchni łąkowej w stanie dobrym tak pod względem równości powierzchni, zawartości porostu jak i również jej pulchności. W jaki sposób należy się zabierać do utrzymania porządku urządzeń np. melioracyjnych nie będzie tutaj podawał, bo chyba każdy rolnik najlepiej będzie wiedział, iż przedewszystkiem wszelkie dopływy jako też odpływy, a więc rowy, rowki i kanały co rocznie oczyścić należy. Pozarastałe z jakichkolwiek powodów nierówności powierzchni winny być możliwie przed zimą wyrównane. Ważną czynnością będzie również utrzymanie powierzchni i głębszych warstw w stanie umożliwiającym dostateczną przepuszczalność dla wody oraz przewiewność. Na stan powierzchni łąk mamy możność działać bezpośrednio przez bronowanie lub wałowanie, zależnie od tego co wydaje się być koniecznem. Zasklepienie powierzchni może być wywołane przez wytworzenie się skorupy z gleby lub też skorupy mniej lub więcej jednostajnej z roślinności jak np. mech, kępy zastarzałych traw t. p. Wykonanie wzruszania powierzchni łąkowej bronami powinno być dokładne, trzeba zbronować mocno, najlepiej na krzyż, nie przestraszając się tego, że łąka zrobi się czarna gdyż zaszkodzi to tylko złym trawom i mniej lub zupełnie nie pożądanym roślinom. Jeżeli mech został wydrapany, winien być zgrabiony i usunięty z łąki, bo się za wolno rozkłada, utrudniając rozwój roślinności traw pożytecznych. Bronowanie i wogóle wzruszanie powierzchni można wykonywać tak na jesień jak i na wiosnę zależnie od łąki, gleby i potrzeby. Na łąkach nie zalewanych zimą i na wiosnę, najodpowiedniejszym okresem czynności tej dokonać wcześniej, gdyż uszkodzone rośliny szybko się rozwijają, puszczając nowe pędy, którym mogłyby zaszkodzić przymrozki. Na łąkach, które podlegają zalewaniu



Przy
zaziębieniu
reumatyzmie
bólach głowy

ASPIRIN.
tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem "DAYER" — w księgarniach krzyż się do nabycia we wszystkich aptekach

podczas zimy i wiosny, korzystniejsze będzie wzniesienie wiosną po odciągnięciu wody, aby rozbić skorupę jaka się może z mułu naniesionego przez zalew. Wałowanie łąk stosujemy na ziemiach pulchnych, pośredniczych po intensywnym zbronowaniu, a na wiosnę na ziemiach wzdymających się. Czynności tej należy nie zapominać, że tak jak wszelkiego rodzaju rośliny użytkowe tak też i łąki wymagają nawożenia. Niejednokrotnie, szczególnie zaś wśród małorolnych, słyszałem zdanie, które dosłownie przytaczam: "Co ja się tam będę jeszcze z łąkami bawił, a małoż to innej roboty, jak będzie deszcz to trawa bez nawożenia też urosnie". Przyznaje tym gospodarzom, którzy tak rozumiały, że co prawda po ciepłym, wiosennym deszczu łąka się zazieleń, jednakowoż po większej części chwastami. Wśród naszych małorolnych gospodarzy mamy niestety jeszcze bardzo wielu ludzi, którzy, uważając się za rolników, trawy od chwastów odróżnić nie umieją: u takich to rolników wszystko co zielone to trawa. Są nawet tacy, którzy odczyszczane od zbóż nasiona chwastów na łąki rozsiewają w mniemaniu, że tym sposobem trawostan polepszą. Chwasty bowiem nie tylko polepszają trawostan, ale są nawet o tyle szkodliwe, że są roznoszącymi najrozmaitszych chorób roślinności użytkowej, a niejednokrotnie służą gąsienicom różnych owadów szkodników jako pożywienie.

Aby sobie uprzytomnić czemu nawozić łąki, musimy przede wszystkim zastanowić się nad tem: 1) jakich składników pokarmowych trawy najwięcej potrzebują, 2) które z tych składników pokarmowych w największej mierze wraz z trawą lub sianem z łąk zabieramy?

Na obydwie te punkty odpowiedzieć można równocześnie. Siano z łąk i koni czynisk względnie pastwisk ma w sobie dużo potasu i wapna, mniej zaś kwasu fosforowego. Byłoby jednak potrzeba dużo kwasu fosforowego i wapna, mało potasu. Bogaty zaś nadmiar potasu w paszy wraca dla tego tylko, że siano rzadko sprzedajemy, a w oborniku i gnojówce wraca z powrotem na rolę, podczas gdy wapno i kwas fosforowy, które służą do budowy kości bydła, zostają, bezpowrotnie zabierane. Poza tem przede wszystkim łąki z natury rzeczy bywają zwykle niżej położone aniżeli role uprawne, podlegają więc większej możliwości zakwaszenia. Celem zajomszenia zakwaszenia roli dostarczamy jej odpowiedniej ilości wapna. Kompost oraz częściowo obornik byłby oczywiście najlepszym nawozem; ponieważ jednak lepiej nam się opłaca na ornej ziemi uprawnej, a nigdy nie będziemy w możności wyprodukować go w takiej ilości, aby moc dostatecznie nawozić i ziemie orne i łąki, wobec tego brakujące składniki pokarmowe na łąkach stosować musimy pod postacią nawozów pomocniczych. Tak jak pod inne rośliny tak samo i pod rośliny łąkowe musimy dawać tylko to co na danej glebie jest potrzebne i w ilości jako jest niezbędną, pamiętając

z jednej strony o prawie minimum, z drugiej zaś o opłacalności. Doświadczalnie stwierdzono, że przy średnim zbiorze siana w dobrych warunkach ilość azotu na łąkach może wystarczyć; jednak tam wszędzie gdzie będzie chodziło o duże zbiory, może okazać się korzystne, łąk jak się to zdarza nawet u motylkowych, że dawka azotu 20-40 kg. saletry 11% lub 15-30 kg. siarczanu amonu na ha może być pożytecznym dodatkiem opłacającym się siewie nawet przy występowaniu motylkowych w dość dużej ilości. Potas stosujemy najczęściej w formie kałnitu, dając 10-20 ctr. mtr. na ha. Naogół na łąkach, ze względu na specjalne warunki działania nawozów z wyjątkiem wapna, pozostałe składniki mogą być użyte z nawozów wapieniowych i fosforowych, jakimi są fosforyty, mączki kostne a przede wszystkim tomasyna. Stosując tomasynę osiągamy dość znaczne plusy pod względem kosztów nawożenia, gdyż dajemy za jednym zamachem przy zużyciu pojedynczej tylko robocizny kwas fosforowy i wapno. Stosując inny nawóz fosforowy, jak np. fosforyty i mączki kostne, musimy jeszcze dodawać wapna. Dwie identyczne prace następujące tuż po sobie, a więc podwójny koszt i strata czasu, zaś kalkulacja zakupu tomasyny w stosunku do innego nawozu fosforowego plus wapno będzie zawsze korzystniejsza. Przeciętna dawka tomasówki na ha wynosi 800 1000 kg. w pierwszym roku, w następnych latach można śmiało o 1/3 dawkę obniżyć. Chcąc więc uzyskać dobrą i treściwą paszę dbajmy o nasze łąki i pastwiska, bo siano pozostanie zawsze podstawą przetrwania naszego inwentarza.

Bronisław Libek.

Sprawozdanie Kasowe z dnia Oświaty Pozaszkolnej 1929 r.

PRZYCHÓD.

A. w m. Białej:
Kwesta uliczna zł. 200
Sprzedaż mater. kwest. „ 67 g. 10
Z list ofiar „ 264 g. 62 531.72

B. w powiecie:
Sprzedaż mater. kwest. zł. 34 g. 20
Zbiórka „ 36 g. 01 70.21
601.93

ROZCHÓD:

Zarządowi Główn. P. M. S.
za materiały kwestowe zł. 78 g. 10
Wydatki drobne „ 5 g. 40
Czysty dochód „ 518 g. 43
601.93.

Prezes Zarządu Kaznowski.

Skarbnik — członek Zarządu Walewski.

Komunikat.

Władze szkolne a Tydzień Propagandy Trzeźwości.

Zgodnie z prośbą centrali Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej w Poznaniu zarządził p. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z okazji Tygodnia, powołując się na okólnik z dnia 11. b. 28 r.

1) aby w miesiącu lutym w szkołach powszechnych i średnich, zawodowych, w seminarjach nauczycielskich i ochroniarskich poświęcono sprawę alkoholizmu 1 pogadankę lub lekcję lub wykład,
2) aby klerownicy szkół powsze-

chnych zorganizowali wykłady dla rodziców,

3) aby na konferencjach rejonowych nauczycielskich uwzględniono temat:

Dlaczego i w jaki sposób szkoła powinna walczyć z alkoholizmem?

Powyższe rozporządzenie świadczy o wielkim zrozumieniu najwyższej władzy szkolnej dla sprawy zwalczania alkoholizmu, który niestety coraz bardziej zagraża młodzieży, patrzącej nieomal codziennie na zły przykład starszych w domu lub poza domem.

Sprostowanie.

W zamieszczonym w Nr. 7 (z dn. 9 lut. 1930 r.) „Podlasiaka”, w wierszu T. Karpińskiego „Śnieg” zauważono omyłkę druku. Początek 4-ej zwrotki powinien brzmieć: Szafirów cudny płat jaśnieje Wśród kryształowych śnieżnych smug... i t. d. zamiast, jak mylnie wydrukowano, „ptak jaśnieje”.

Prezes Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. Ust. Nr. 3 poz. 20) podaje do wiadomości wierzycieli Spółki Akcyjnej „Podlaski Syndykat Rolniczy Spółka Akcyjna” mającej siedzibę w Białej Podlaskiej, że w dniu 7 marca 1930 roku odbędzie się o godz. 9 rano w Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej w Wydziale Cywilnym rozprawa sądowa z podania Zarządu wymienionej Spółki Akcyjnej o udzielenie odroczenia wypłat. Wierzyciele tej Spółki mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Prezes Sądu Okręgowego
w Białej Podlaskiej

L. Kaznowski.

Humor.

— Czy podał panu lekarz coś na uleczenie choroby?

— Owszem, objaśnił mi ile mi się należy honorarium za każdą wizytę.

— Wyzdrowiałeś, no dzięki Bogu, a przyznam się, że obawiałem się o ciebie.

— Dziękuję ci. Widzisz, całe szczęście, że doktor mój zachorował.

Ogłoszenia.

Wdowiec pragnie się ożenić Pierwszeństwo mają te, które nie przypominałyby mi nieboszczki żony.

Między lekarzami.

— Słyszał kolega jeden z naszych kolegów zaszył pacjentce pincetkę.

— To nic, oddano mu ją po śmierci chorej.

Ogłoszenia.

Do rejestru działu handlowego, Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej wpisano następujące firmy pod NNr.:

2357. „Szłoma Minenbaum — dzierżawca młyna motorowego”, prowadzenia młyna motorowego w Białej — Podlaskiej, ul. Janowska 34. Istnieje od 1929 r. Dzierżawca Szłoma — Dawid Nisenbaum.

MUZEUM
w Białej Podlaskiej
MBP/26/22

MBP/H/137.

2358. "Małka Blumenblat", handel spożywczo — galanterijny we Włodawie, Różaniecka 370. Istnieje od 1922 r. Właśc. Małka Blumenblat.

2359. "Moszko Altbir", handel żelazem w Parczewie, ul. Rynek Nr. 3. Istnieje od 1920 r. Właśc. Moszko Altbir.

2360. "Apolonia Rybkowska", handel spożywczy w Białej—Podl., ul. Łuski. Istnieje od 1928 r. Właśc. Apolonia z Popławskich Rybkowska.

2361. "Jankiel i Josef Rozenbaumowie". Cel: skład piwa w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 28. Istnieje od 29 kwietnia 1929 r. Właśc. Spólnicy Jankiel Rozenbaum i Josef Rozenbaum, zam. w Międzyrzeczu. Spółka firmowa zawarta na mocy aktu, zeznanego przed Stanisławem Klimaszewskim, zastępcą Notariusza Jana Gulińskiego w Międzyrzeczu w dn. 28/IV. 1929 r. Nr. Rep. 210 na czas nieokreślony lecz każdemu ze spółników służy prawo żądania rozwiązania spółki za dwumiesięcznym notarialnym wypowiedzeniem. Zarząd i prowadzenie interesów spółki należeć będzie do obu spółników. Wszelkie zobowiązania spółki, a więc weksle, umowy, indosy, czek, pełnomocnictwa podpisywane będą w imieniu spółki wyłącznie przez Jankla Rozenbauma pod stemplem firmowym, zaś korespondencje zwyczajną niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru pieniędzy i towarów oraz wszelkie umowy z browarami o przyjęcie reprezentacji i sprzedaż piwa podpisywać będzie każdy ze spółników samodzielnie pod stemplem firmowym, jak również każdy ze spółników samodzielnie i z prawem substytucji mocen kędzie odbierać dla firmy z poczty i telegrafu wszelkiego rodzaju korespondencje zwyczajną, poleconą, pieniężną i wartościową, przekazy pieniężne i zaliczenia, przesyłki i towary, jako też otrzymać z kolei, żeglugi i komór celnych wszelkie ładunki, przesyłki i towary oraz pieniądze za zaliczeniem wykonywać wszelkie formalności celne.

2362. "Chaja - Marja Liberman", handel spożywczy i naftą w Białej—Podl. Plac Wolności 8. Istnieje od 1929 r. Właśc. Chaja—Marja Liperman.

2363. "Wiktor Grelecki", kominiarstwo w Białej—Podl. Istnieje od 1929 r. Właśc. Wiktor Grelecki.

2364. "Anna Leszewicz", handel wódką i winem w Piszczacu, ul. Rynek. Istnieje od 1923 r. Właśc. Anna Leszewicz, wdowa.

2365. Abram Ajzenman", handel kolonialno — spożywczy w Międzyrzeczu, ul. Rynek 8. Istnieje od 1929 r. Właśc. Abram Jankiel Ajzenman.

2366. "Jankiel Danielak", autobus osobowy w Radzynie, ul. Warszawska 10. Istnieje od 1929 r. Właśc. Jankiel — Danielak.

2367. "Stanisław Sadrzak", handel spożywczo — Kolonialny, benzyną, olejami automobilowymi i akcesorja automob. w Radzynie, ul. Hale targowe 1. Istnieje od 1925 r. Właśc. Stanisław Sadrzak.

2368. "Grzegorz Nowicki", autobus osobowy w Białej—Podl., ul. Łusk 1. Istnieje od 1929 r. Właśc. Grzegorz Nowicki.

2369. "Sruł Berman", autobus osobowy w Łomazach. Istnieje od 1829 r. Właśc. Sruł Berman.

2370. "Hipolit Jezior", handel spożywczy i owocarnia w Białej—Podl. ul. Piłsudskiego 6. Istnieje od 1929 r. Właśc. Hipolit Jezior.

3371. "Roman Potapczuk — "Jabłoniak", autobus osobowy w Jabłoni, gm. Jabłoń, pow. Radzyńskiego. Istnieje od 1929 r. Właśc. Roman Potapczuk.

2372. "Tema Łaszczewska", handel węglem i drzewem w Radzynie, ul. Warszawska 15. Istnieje od 1929 r. Właśc. z Bermanów Tema Łaszczewska.

2373. "Chuma Hoptman", handel galanterijny w Radzynie, ul. Międzyrzeczka Nr. 9. Istnieje od 1929 r. Właśc. Chama Hoptman, pełn.

2374. "Nusen Ferdman", restauracja i sprzedaż wyrob. tyton. w Terespolu, ul. Szosowa 24. Istnieje od 1928 r. Właśc. Nusen Ferdman. Nus Ferdman ze swą małżonką Esterą z Horowiczów zawarł w dn. 15/I. 29 r. za Nr. Rej. 195 umowę przedślubną, ustalającą wyłączność majątku i wsólność dorobku.

2375. "Helena Polak — "Nowość", prowadzenie kina w Radzynie, ul. Warszawska 62. Istnieje od 1929 r. Właśc. Helena Polak, pełn.

2375. "Ruchla Zysman", handel galanterijny w Białej — Podl., ul. Plac Wolności 21. Istnieje od 1929 r. Właśc. Ruchla Zysman, pełn.

2377. "Miszka Świdarska", handel spożywczy i wyrob. tytoniowymi w Międzyrzeczu, ul. Brzeska Nr. 56. Istnieje od 1929 r. Właśc. Miszka Świdarska, pełn.

2378. "Konstanty Skowroński", apteka w Sławatyczach. Istnieje od 1930 r. Właśc. Konstanty—Jan Skowroński.

2379. "Aron — Jawerbaum", handel spożywczy w Międzyrzeczu, ul. Lubelska 112. Istnieje od 1929. Właśc. Aron Jawerbaum.

2380. "Stefanja Kuźmierczyk", restauracja w Międzyrzeczu, ul. Rynek Nr. 8. Istnieje od 19.9 r. Właśc. Stefania Kuźmierczyk.

2381. "Antoni Wrzosek i Aleksander Tarwid — Handel win, wódek i towarów kolonialnych w Białej—Podlaskiej". Prowadzenie handlu win, wódek i towarów kolonialnych w Białej—Podl., ul. Reformacka Nr. 10, róg Warszawskiej. Spółka czynna od 15 stycznia 1930 r. Spólnicy: 1) Antoni Wrzosek i 2) Aleksander Tarwid, zam. w Białej—Podl. Spółka firmowa, zawarta na czas nieograniczony. Zarządcami spółki są obaj spółnicy. Wszelkie umowy dotyczące spółki, a mające za przedmiot zarówno kupno jak i sprzedaż towarów oraz wszelkiego rodzaju zobowiązania w imieniu spółki są dla spółki obowiązujące o ile zostaną podpisane pod stemplem firmy przez obydwoh spółników. Dotyczy to również weksli, korespondencje zaś zwykłą może podpisywać pod stemplem firmy jeden ze spółników. Żadnemu ze spółników nie wolno będzie bez piśmiennego zezwolenia drugiego spółnika zbywać w całości lub częściowo swego udziału w spółce.

Ogłoszenia drobne.

Stanisław Pietruczuk zam. w Białej Podl. zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej 1—3

Klemens Szaciło zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej. 1—3

Antoni Korneluk zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej Podl.

Chaja Lerner zgubiła dowód osobisty zagraniczny wydany przez Starostwo Białskie w Białej.

Gdzie się masz zatrzymać?

Grand Hotel w Warszawie, ul. Chmielna 5, przy Nowym Świecie. Telef. 7-9, 406-33 i 336-30. 75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od 5 zł. 50 gr. na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetleniem.

C. Ulrich założone 1805 r.
Zakłady Ogrodnicze
Warszawa,
ul. Ceglana № 11

i zawiadamiają, że wyszedł z druku na r. 1930 cennik i rozsyłany jest na żądanie

Nasion

Tysiące

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie et cetera odzyskało zdrowie używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej.
Adres: Liszki — Apteka.

130 zł.

NIEOGRANICZONA

130 zł.

ilość jazd, praktyka warsztatowa i teoria na

Kursach Samochodowych

Cz. Zakrzewskiego

Srebrna 14.

WARSZAWA

Srebrna 14.

jest gwarancją otrzymania prawa jazdy.

Przyjezdnym mieszkania. Niezamożnym raty.

Ogłoszenie.

Komisja Likwidacyjna, Rzemieślniczego i drobno-handlowego T-wa Pożyczkowo i drobno Oszczędnościowego Białej—Podlaska w likwidacji prosi członków T-wa o przybycie na walne zgromadzenie wyznaczone na dzień 2 marca 1930 r. w niedzielę punktualnie o godzinie 10 rano, w lokalu Gminy Żydowskiej w Białej Podl. przy ul. Brzeskiej Nr. 6 z następującym porządkiem dziennym.

1) Zagajenie, 2) Wybór przewodniczącego zebrania, 3) Sprawozdanie o czynności Komisji, 4) Sprawozdanie o rewizjach przeprowadzone przez rewidentów Rady Spółdzielczej M.n. Skarbu, 5) Zatwierdzenie rachunkowości i bilansy, 6) Upoważnienie członków Kom. Lik. prowadzenia i zamknięcia likwidacji bez dalszych zatwierdzeń walnych zgromadzeń.

W razie nie przybycia w terminie wymaganej ilości członków, w tym samym dniu o god. 1 p. p. odbędzie się drugie zebranie z tym samym porządkiem dziennym bez względu na ilość obecnych.

MBP/H/864 ewa